

Krzysztof Stąpor MIC

Charakter Zgromadzenia Księży Marianów w pismach biskupów Stanisława Hiacynta Święckiego, Stefana i Hieronima Wierzbowskich

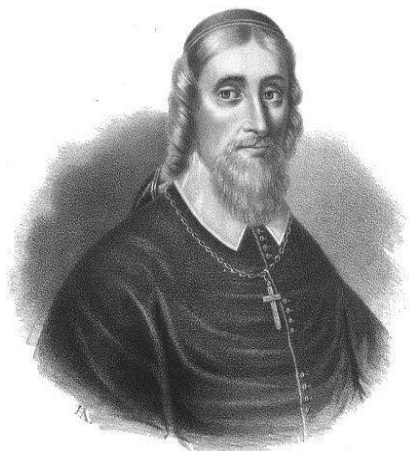
WSTĘP

BL. O. STANISŁAW OD JEZUSA I MARYI PAPCZYŃSKI MYŚLAĆ O ZAŁOŻENIU ZGROMADZENIA, chciał aby jego charakter koncentrował się wokół trzech zasadniczych celów: a) szerzeniu kultu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny; b) modlitwy za zmarłych; c) pomocy proboszczom w pracy duszpasterskiej wobec najbardziej opuszczonych i zaniedbanych (*Norma Vitae*).

Starając się o powołanie nowego zgromadzenia w jedności z Kościołem, był zobowiązany do przedstawienia swoich planów hierarchii kościelnej – w tym przypadku biskupowi diecezjalnemu: ordynariuszowi diecezji poznańskiej bp. Stefanowi Wierzbowskiemu. W odpowiedzi władza kościelna, wydając odpowiednie dekryty, przedstawiła konkretne zarządzenia, przepisy, przywileje, na mocy których oficjalnie konstytuowała działalność nowego instytutu zakonnego, określając jego charakter.

Wobec instytutu założonego przez o. Stanisława Papczyńskiego także wydano kilka dokumentów, w których określono – w sposób bezpośredni lub, w nikłym zakresie, pośredni – charakter zgromadzenia. W rozważaniach analizie poddanych zostało pięć dokumentów wystawionych przez biskupów: Stanisława Hiacynta Świącickiego, Stefana Wierzbowskiego i jego krewnego Hieronima Wierzbowskiego. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują trzy dokumenty, ponieważ dotyczyły one zatwierdzenia poszczególnych domów kongregacji wraz z określeniem specyfiki funkcjonowania marianów, a wydane w latach: 1673, 1679, 1699.

Za rezultat analizy zawartości dokumentów przyjęto przedstawienie najważniejszych cech konstytuujących powstającą kongregację, które miały stanowić odpowiedź na podstawowy problem podjętych rozważań: jak wyglądał charakter Zgromadzenia Księży Marianów w ujęciu dokumentów biskupich wydanych za życia o. Stanisława Papczyńskiego?



Bp Stefan Wierzbowski (1620-1687)

Materiał źródłowy będący podstawą do opracowania stanowiły cytaty z pism biskupów, umieszczone w pozycji autorstwa marianina – ks. dr. Stefana Mariana Sydrego, pt. *Czcigodny Sługa Boży O. Stanisław od Jezusa Maryi Papczyński i jego dzieło w świetle dokumentów* (Warszawa 1937, ss. 300*).

MOTYWY ŚLANIAJĄCE BISKUPÓW DO WYDAWANIA DOKUMENTÓW

Z wystawionych na rzecz marianów dokumentów przez hierarchów kościelnych wynika, że różne były okoliczności pobudzające biskupów do zajęcia formalnego lub formalno-prawnego stanowiska wobec kongregacji.

Pierwszym prawnym dokumentem, który przez część mariańskich historyków, ale nie tylko przez nich, uważany jest za początek zgromadzenia, było sprawozdanie z wizytacji „Pustelni Najśw. Maryi bez zmaży Poczętej” w Puszczy, dokonanej 24 X 1673 r., przez bp. Stanisława Hiacynta Świąćickiego – archidiakona i oficjała warszawskiego, komisarza poznańskiego i biskupa chełmskiego [87-90]. Komisarz polecenie wizytacji otrzymał od ordynariusza poznańskiego – bp. Stefana Wierzbowskiego. W dokumencie biskup „aprobował Instytut”, w którym szczegółowo określił sposób funkcjonowania nowej kongregacji.

Z kolei w przeciągu następnych 14 lat od momentu wizytacji oficjała bp. Świąćickiego w Puszczy, stanowisko wobec marianów zajmował trzykrotnie sam ordynariusz poznański – bp Wierzbowski.

Motywy wystawienia pierwszego dokumentu było pragnienie biskupa, aby uczynić Górę k. Warszawy miejscem pasyjnym dla Mazowsza. Z tego powodu sprowadzał do miejscowości różne zakony, a wśród nich także marianów, którzy ostatecznie osiedlili się w kościele Wieczerzy Pańskiej, obejmując to miejsce po dominikankach ścisłej obserwacji, przeniesionych w inne miejsce. Z tej okazji biskup wydał 22 XI 1677 r. stosowny akt fundacyjny na rzecz marianów [150-152], w którym dodatkowo zwrócił uwagę na dwa aspekty, mające stanowić o charakterze posług marianów na tej placówce.

Jednak dla części miejscowej ludności Góry obecność w tym miejscu marianów była nie do zaakceptowania z powodów powątpiewania w ich faktyczne posiadanie statutu zakonu. I tak np. nie uważano ich za zakonników, kwestionowano łączność z klasztorem w Puszczy. Z takim nastawieniem wyrządzano zakonnikom wiele szkód, m.in. niszczone mienie klasztorne, a nawet atakowano za pomocą rękoczynów samych marianów [155-158]. W związku z tego typu wydarzeniami o. Stanisław – widząc realne zagrożenie dla przyszłości zgromadzenia – zabiegał o kanoniczną erekcję zakonu u biskupa, co spotkało się z przychylnością ordynariusza, który 21 IV 1679 r. wydał stosowny akt prawny [159-164].

Dla zabezpieczenia godnej przyszłości dla rodzącej się kongregacji, z inicjatywą występował także sam biskup. Najbardziej adekwatnym potwierdzeniem tak postawionej tezy, były zalecenia kierowane pod adresem o. Stanisława, aby starał się o zatwierdzenie zgromadzenia przez papieża, mając na uwadze fakt, że kongregacja miała wielu przeciwników. Nie pozostając biernym

wobec zachęty przychylnie nastawionego ordynariusza, o. Stanisław Papczyński starał się o przychylność Stolicy Apostolskiej. Starania przyniosły efekt, najpierw w postaci uzyskania odpustów dla zgromadzenia od papieża Innocentego XI [193]. Następnie, na podstawie papieskiego dokumentu, bp Wierzbowski wydał reskrypt potwierdzający wiarygodność dyplomu papieskiego dla marianów (22 V 1681), w którym raz jeszcze potwierdził pewne charakterystyczne aspekty dotyczące funkcjonowania nowego instytutu zakonnego (np. modlitwy za zmarłych) [194-196].

Na dwa tygodnie przed śmiercią, przeczuwając swój kres życia, bp Wierzbowski wystawił dla marianów akt kanonicznej erekcji (21 II 1687), który – podobnie jak poprzedni – został wydany w formie wyroku sądowego, potwierdzającego m. in. istnienie pustelników marianów ze ślubami prostymi [202-203].

Jako ostatni w sprawie początkowego etapu rozwoju zgromadzenia (do czasu śmierci założyciela w 1701 r.), wypowiedział się pisemnie ordynariusz poznański – bp Hieronim Wierzbowski. Motywem wystawienia dokumentu były dalsze starania podejmowane przez o. Stanisława w celu uzyskania zatwierdzenia zgromadzenia przez Stolicę Apostolską. Starając się ponownie** o zatwierdzenie, w 1699 r. wysłał do Rzymu – wybranego przez kapitułę – prokuratora generalnego o. Joachima od św. Anny Kozłowskiego, aby przedstawił kardynałom stosowne dokumenty i prośby.

Z tej okazji administrator generalny diecezji poznańskiej bp Hieronim Wierzbowski wręczył marianom listy rekomendujące zatwierdzenie nowej kongregacji, w tym własny list datowany na 20 III 1699 r. W liście tym przywoływał w znacznej mierze główne myśli dokumentu erekcyjnego bp. S. Wierzbowskiego z 1679 r. A potwierdzając aktualność tych wskazań i pragnień zgromadzenia, dodał: „My popieramy z całą życzliwością i gorliwością i pokornie polecamy” [225-228].

CHARAKTERYSTYKA ZGROMADZENIA W UJĘCIU PISM HIERARCHÓW

Przystępując do przedstawienia charakterystyki zgromadzenia w ujęciu pism biskupich, biorąc pod uwagę okres życia jego założyciela, należy przyjąć – ważne z punktu widzenia dalszych rozważań – założenie. Wyjaśnienia domaga się zwrot „charakterystyka

zgromadzenia”. Posługując się takim określeniem, ogólnie rozumie się konkretne cechy, zalecenia, wskazania, którymi kierować się winno zgromadzenie, a które w ujęciu holistycznym rysować miały charakter instytutu.

Jednak odnośnie do początkowego okresu istnienia zgromadzenia marianów, zaprezentowane powyżej bardzo ogólnikowe rozumienie wskazanego terminu nie może być adekwatne, bez założeń doprecyzowujących sytuację zgromadzenia. Konkretnie chodzi o fakt zróżnicowania charakteru funkcjonowania poszczególnych wspólnot kongregacji, którym biskupi nadawali częściowo różne zalecenia. I tak bp Stanisław H. Świącicki wizytując marianów w Puszczy w 1673 r. (a był to pierwszy dom zgromadzenia) nadał mu charakter pustelników, przy tym przedstawiając rozbudowany program postów i umartwień, do których mieli się stosować zakonnicy w codziennym funkcjonowaniu [87-88]. Natomiast bp Stefan Wierzbowski erygując dom dla marianów w Górze wskazał, że podobne praktyki umartwień i postów stosowanych przez zakonników w Puszczy nie mają być elementem życia zakonników w innych powstałych w przyszłości domach [162]. Bp Hieronim Wierzbowski w swym liście potwierdził zalecenia swego krewnego.

Z kolei bp Świącicki wcale nie wspominał o działalności duszpasterskiej zakonników, a sporo miejsca poświęcił temu zagadnieniu bp S. Wierzbowski [153, 163], co potwierdził bp H. Wierzbowski [226].

Na podstawie powyższych uwag należało wziąć pod uwagę, przy przystąpieniu do szczegółowego omawiania charakterystyki zgromadzenia, że nie wszystkie cechy, na które wskazywali poszczególni biskupi, mogły obowiązywać we wszystkich domach (np. posty i umartwienia, duszpasterstwo). Stąd zarysowywał się pewien nie do końca jasny i dający się klarownie uargumentować podział w charakterystyce domów, polegający na tym, że klasztor w Puszczy w piśmie sygnowanym przez bp. Świącickiego charakteryzował się nieco odmienną, surowszą specyfiką funkcjonowania, niż dom w Górze, rysowany w czterech pismach parafowanych przez bp. S i H. Wierzbowskich, będący bardziej apostołski. Podział nie do końca przejrzysty, albowiem mimo podstawowego, jasno widocznego kontrastu: surowość – izolacja społeczna – apostołstwo, widocznych było wiele cech wspólnych, np. nazwa zgromadzenia, kwestie wyboru przełożonego, stroju zakonnego, modlitw za zmarłych.

Dokonując analizy dokumentów biskupich dotyczących marianów, zwrócono uwagę na te wszystkie fragmenty pism, które mogły mieć – w mniejszym lub większym stopniu – wpływ na określenie charakteru instytutu, a które to treści zaprezentowano w czterech grupach tematycznych, tj. 1) cechy konstytutywne (nazwa zgromadzenia, reguła); 2) struktura i organizacja (śluby, przełożeni, posłuszeństwo, wygląd zewnętrzny, wspólnota); 3) apostołstwo (duszpasterstwo); 4) życie duchowe (modlitwy: A – za zmarłych; B – różne, posty i umartwienia, wzajemna miłość).

Konstruując zestawienie cech w określone grupy, przy klasyfikacji poszczególnych cech kierowano się ich ogólnym i raczej literalnym znaczeniem treściowym. Natomiast dopiero w części opisowej charakteru zgromadzenia próbowano nieco bardziej szczegółowo rozważyć treści mieszczące się w poszczególnych grupach cech charakteryzujących marianów. Za przyjęciem takiego kryterium przy kwalifikacji poszczególnych cech do przyjętego zestawu charakterystycznych grup, przemawiał fakt, że gdyby poszczególne cech od razu rozważyć w ujęciu ich głębszego sensu znaczeniowego, wówczas byłoby trudno ustalić jakikolwiek podział na grupy, ponieważ wszystkie cechy można by zakwalifikować do duchowości zgromadzenia, bądź organizacji życia codziennego zakonników. A jednak istotnym założeniem było zamierzenie przyjęcia bardziej szczegółowego podziału, bowiem w takim wypadku o wiele łatwiej i precyzyjniej można było ukazać Czytelnikowi określone charakterystyczne obszary, w obrębie których funkcjonowała u swych początków kongregacja marianów.

W omawianiu przeanalizowanego materiału, kierowano się kryterium tematycznym – tzn. prezentowano to, co na dany temat napisali poszczególni biskupi, a nie jakie tematy poruszył osobno każdy z biskupów. Przyjęcie takiego klucza wydawało się bardziej konstruktywne, gdyż w jaśniejszy i efektywniejszy sposób można było zobrazować życie instytutu. Dodatkową przesłanką przemawiającą za przyjęciem takiego rozwiązania był temat pracy, w którym główny nacisk położony został na charakter zgromadzenia – co zostało *nota bene* ujęte w tytule pracy – a wtórnie w jakim kontekście.

Cechy konstytutywne

Każdy z biskupów w swych dokumentach adresowanych do marianów zwrócił uwagę, że było to zgromadzenie powstałe ku

szerzeniu czci Niepokalanego Poczęcia Maryi. Dodatkowo biskupi Święcicki i S. Wierzbowski nadali instytutowi nazwę „pustelników”, a bp H. Wierzbowski „Kapłanów Wspierających Zmarłych i Proboszczów”.

Na temat reguł, na podstawie których aprobowano kongregację, wypowiedzieli się jedynie Święcicki i H. Wierzbowski, gdzie pierwszy przytaczał *Norma Vitae*, a drugi zwracał uwagę na regułę św. Augustyna.

Struktura i organizacja

Obydwaj biskupi Wierzbowski zaznaczali, że w zgromadzeniu składać się będzie śluby proste. Dodatkowo bp S. Wierzbowski zalecał, aby członkowie składali na ręce przełożonego przyrzeczenie wytrwania w zgromadzeniu do końca życia, od której dyspensować mogła na wniosek przełożonego jedynie Stolica Apostolska. To samo zastrzegł także bp Święcicki, przestrzegając, że „ktokolwiek bez dyspensy prepozyta opuści kongregację, niech wie, że przez to samo wpada w karę ekskomuniki” [89-90].

Wszyscy biskupi zajęli stanowisko wobec kwestii przełożonego kongregacji, poświęcając jej stosunkowo wiele miejsca. Bp Święcicki zezwalał na wybór przełożonego w przypadku, gdy wspólnota będzie liczyła 12 zdolnych do głosowania zakonników. Wybory będą dokonywane co trzy lata, a każdy przełożony będzie składał przysięgę posłuszeństwa biskupowi. Dodawał też warunek dotyczący profilu osobowościowego kandydata na przełożonego: „Może nim zostać kapłan cnotliwy oddany zachowaniu przepisów zakonnych, gorliwy, wykształcony, pełen bojaźni Bożej” [89]. A członkom wspólnoty zakazywał knowania wobec przełożonych. Bp S. Wierzbowski potwierdził sposób wyboru przełożonego i zobowiązania posłuszeństwa biskupowi, o których traktował archidiakon warszawski, a dodatkowo poszerzył zalecenie odnośnie do przełożonego o następujące fakty: a) pierwszym prepozytem do końca swego życia miał być o. Stanisław; b) przełożeni mają się stosować do reguł kongregacji, które były „wyjęte z pisma św., ojców kościoła i praw kościelnych” [162]. Przedstawił także szczegółowy wykaz kompetencji przełożonego instytutu, dając mu wiele uprawnień, np. przyjmowania i usuwania zakonników, przyjmowania nowych fundacji, dawania suspensy, wtrącania do karceru, prawnego występowania w sądach. Bp

H. Wierzbowski w swym piśmie zaznaczył jedynie, że o. Stanisław ma być do końca życia prepozytem kongregacji.

Biskupi S. Świącicki i H. Wierzbowski nakazywali wszystkim członkom kongregacji posłuszeństwo wobec przełożonych i to pod karą – jak sprecyzował bp Świącicki – ekskomuniki. Podkreślali także, że wszyscy zakonnicy winni posiadać wszystko wspólne, co bp Świącicki dookreślił w słowach: „aby wszystko mieli wspólne, a nic prywatnego”; zawarł także zakaz „zatrzymywania pieniędzy [...] przywłaszczenia lub alienacji rzeczy wspólnych lub jałmużn” [88, 89].

Przedmiotem absorbującym biskupów Świącickiego i H. Wierzbowskiego był także wygląd zewnętrzny. Wskazywali na używanie białego habitu „oznaczającego nieskazitelność Niepokalanie Poczętej Dziewicy ich Opiekunki” (bp H. Wierzbowski) [227], a także strzyżenie tonsury i niezapuszczanie brody (bp Świącicki).

Apostolstwo

Na duszpasterski wymiar instytutu zwrócili uwagę jedynie obaj Wierzbowscy. Bp Stefan polecał, aby marianie, którzy w przyszłości będą pracowali w większych miejscowościach, towarzyszyli skazanym na śmierć modlitwą, „ale i zbożnymi upomnieniami, a oddawcą ich za taką przysługę będzie Bóg” [163]. Zalecał też wspólnocie z Góry, aby – gdy zaistnieje taka konieczność – przewodniczyli nabożeństwu Męki Pańskiej. Dodatkowo pozwolił wybudować nowy kościół lub kaplicę, w którym zalecał udzielać wiernym sakramentów (oprócz chrztu i małżeństwa) oraz głosić słowo Boże. Sprawę głoszenia słowa Bożego podniósł także bp Hieronim, który zachęcał do niesienia pomocy proboszczom „zwłaszcza w nauczaniu ludu początków wiary” [podkr. S. Sydry] [226].

Życie duchowe

W życiu modlitewnym marianów wszyscy biskupi zwracali uwagę na modlitwy za zmarłych, przy czym najwięcej na ten temat napisał bp S. Wierzbowski. Bp Świącicki wspominał w zaleceniach o codziennym odmawianiu godzinek do Niepokalanego Poczęcia NMP, całego różańca i oficjum za zmarłych.

Te praktyki wyraźnie potwierdził bp S. Wierzbowski, nie wspominając o godzinkach, natomiast dał zakonnikom możliwość wyboru innych praktyk za zmarłych w słowach: „inne umartwienia” [159], o czym też wspominał bp H. Wierzbowski wskazując, aby zakon

„wspierał zmarłych, pozbawionych pomocy, codziennymi modłami” [podkr. S. Sydry] [226]. Obydwaj biskupi Wierzbowscy zobowiązali zakonników do codziennego odprawiania mszy św. za zmarłych. Bp S. Wierzbowski przypomniał także – w dwóch dokumentach – o szczególnej pomocy modlitwnej wobec zmarłych, którzy zginęli w czasie wojen, epidemii, klęsk.

Innym praktykom modlitwным i wskazaniom praktycznym, rozwijającym życie duchowe zakonników, najwięcej uwagi poświęcił bp Świącicki (o czym w ogóle nie wspomniał bp H. Wierzbowski), który dał wiele zaleceń odnośnie do nieustannego rozważania Męki Pańskiej, cotygodniowej spowiedzi, modlitwy ustnej i myślnej, rachunku sumienia, lektury duchowych ksiązek i trwania w „największej miłości wzajemnej” [88].

Hierarcha w swym piśmie podał rozbudowany zbiór umartwień dla zakonników, wśród których znalazły się, np. posty trzy razy w tygodniu (jarzyny i woda), zakazy picia napojów alkoholowych, ścisłe milczenie cztery razy w tygodniu i inne. Do tego typu zaleceń biskupa odniósł się bp S. Wierzbowski, w momencie ustanawiania domu dla marianów w Górze, twierdząc, że wszystkie inne domy, poza domem w Puszczy, nie będą zobowiązane do przestrzegania zaleceń dotyczących postów i umartwień, o których traktował w swym piśmie bp Świącicki.

ZAKOŃCZENIE

Dokonując rekapitulacji poczynionych w pracy rozważań, można stwierdzić, że w pismach biskupich wydanych dla marianów w okresie życia o. Stanisława Papczyńskiego, uwydatniono kilka ważnych charakterystycznych dla kongregacji konkluzji.

Hierarchowie zauważali, że instytut miał szerzyć cześć Niepokalanego Poczęcia NMP – na co wskazywali w nazwie zgromadzenia. Dodatkowo wiele miejsca poświęcono kwestiom modlitw za zmarłych, a także działalności duszpasterskiej zgromadzenia oraz uwypuklono zalecenia związane ze strukturą i organizacją kongregacji.

Na tej podstawie udało się ustalić rys charakterystyczny zakonu, który zawierał się w czci Matki Bożej Niepokalanej oraz w działalności duszpasterskiej, ze szczególnym uwzględnieniem modlitw za zmarłych i nauczaniu prostego ludu. Tak przedstawiona sylwetka zgromadzenia stała się w sposób bardzo klarowny i przejrzysty (z drobnymi różnicami, nie obligatoryjnymi zresztą dla całego zgromadzenia, jak np. posty i umartwienia) zbieżna z tym, do czego zmierzał w działalności powstającego instytutu jego założyciel o. Stanisław Papczyński, a mianowicie do: a) szerzenia kultu Matki Bożej Niepokalanej Poczętej; b) działalności duszpasterskiej; c) modlitw za zmarłych.

Ciekawym zabiegiem byłoby dokonanie szczegółowej analizy porównawczej charakteru zgromadzenia nadanego kongregacji przez o. Stanisława w jego dziele *Norma Vitae* (powstałym ok. 1672 r.) z tym, jaki został zarysowany w dokumentach biskupów. W rezultacie takiej analizy warto dokonać próby odpowiedzi na pytania: czy biskupi wydając pisma mogli się kierować *Norma Vitae*?; na ile treści pism są kompatybilne z pierwszą redakcją konstytucji marianów? i inne.

* Z racji, że rozważania były oparte jedynie o materiał źródłowy i tym samym pozbawione konfrontacji z pozycjami innych autorów zajmujących się problematyką marianów odnośnie do czasów życia ojca założyciela – których *nota bene* było niemało – dlatego też pracy nie opatrzone aparatem naukowym, a strony z wskazanej pozycji, na które się powoływano w rozważaniach, podano w tekście w nawiasach kwadratowych.

** Pierwszy raz w celu zatwierdzenia zgromadzenia przez Stolicę Apostolską udał się do Rzymu sam o. Stanisław w 1690 r. Z uwagi na trudności zewnętrzne (m.in. przedłużający się wybór nowego papieża) i zdrowotne (odmienne warunki klimatyczne powodowały zaburzenia zdrowotne) musiał wrócić do kraju bez pomyślnego załatwienia sprawy [211-213].

KRZYSZTOF STĄPOR MIC